

Wolność -

Równość - Braterstwo -

Sprawiedliwość społeczna!

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudniadz, sobota, dnia 2 lutego 1946 r.

Nr. 28

Blok słowiański

Prawie że codziennie słyszy się w potocznej mowie o istnieniu dwóch bloków w Europie, bloku wschodniego i bloku zachodniego. Mówiąc o tych blokach, czyli inaczej o strefach wpływów, różni ludzie wyrażają różne poglądy. Jedni uważają, że podział taki byłby fatalny w swych skutkach (patrz artykuł z 10. 1. 1946 p. t. „Świat powojenny”), inni znowu są mniemania, iż rozbić takie byłoby całkiem zdrowe i wyszło by bez szkody dla obu stron.

Ze nie wszyscy ludzie na świecie są jednego przekonania i nie wszyscy dążą do jednego celu, to jest całkiem jasne. Przecież ta właśnie różnica poglądów była powodem do drugiej wojnie światowej, a właściwie do dalszego ciągu pierwszej z lat 1914—18, która była niejako uwerturą do ostatnich krwawych zmagani dwóch przeciwnych sobie światów.

Zwołuje się różne konferencje, zjazdy itp. Po to prowadzi się umowy, pertraktacje, aby dojść wreszcie do porozumienia, aby pracować nad wspólną ideą dla wspólnego dobra.

Nas interesuje przede wszystkim blok wschodni — blok słowiański.

Zaliczając Polskę do bloku słowiańskiego, nie patrzymy na nią jako na zwykłego członka, ale uważamy ją jako najbardziej zainteresowane państwo w istnieniu takiego bloku.

Blok słowiański nie jest bynajmniej w żadnym wypadku wymierzony przeciwko strefie wpływów anglosaskich, której przewodniczą w pierwszym rzędzie Wielka Brytania i Francja. Blok słowiański ma za zadanie zjednoczenie wszytskich słowian i pozyskanie ich dla wspólnego celu, który jest zarazem celem całego świata cywilizowanego.

Mówiąc o strefach wpływów, należy zaznaczyć, że nie tylko Europa wykazuje na podział na bloki. Wykazują go również i inne części świata. Temu nie można zaprzeczyć, wystarczy bowiem przeczytać uważnie kilka pism krajowych i zagranicznych, a otrzymamy całkiem wyraźną odtbitkę tej kliszy. Tak np. przykład wyczuwa się już instynktownie w tworzeniu się bloku państw wschodnioazjatyckich, w skład którego wchodzi głównie Chiny, Mongolia i Mandżuria.

O bloku amerykańskim słyszy się nie tylko dzisiaj, ale mówiono o nim już na długo przed wybuchem drugiej wojny światowej.

Dlatego też istnienie bloku słowiańskiego nie może stać nikomu na przeszkodzie. Świat nie potrzebuje się obawiać, by blok taki mógł się stać powodem do jakiegokolwiek konfliktu.

Podstawowym hasłem dla strefy wpływów słowiańskich jest jedność. W jedności siła. Gdzie jej niema, tam nie może być mowy o stworzeniu chociażby najmniejszego zgrupowania. Tym właśnie zadaniem musimy się zająć, musimy rozszerzyć wśród nas hasła wolności, równości i braterstwa.

Bo cóż było dotychczas wśród nas Słowian? Ciągłe tylko jakieś zgrzyty, niedowierzania jeden drugiemu, wykorzystywanie, spory graniczne i t. p. Jednym słowem panowała niezgoda wśród szczeru słowiańskiego. Tak np. przykład Rosja niedowierzała Polsce i na odwrót. Polska znowu

Delegaci kanadyjscy u ministra Rzymowskiego

Warszawa, 1. 2. — W dniu dzisiejszym minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, przyjął wyjeżdżającą z Polski delegację „Polonii” kanadyjskiej w osobach: redaktora W. Dudkiewicza i A. Gadawskiego oraz delegatów kongresu żydowskiego w Kanadzie S. Lipshitz i E. Caisermana.

Delegaci w rozmowie z min. Rzymowskim poruszyli m. in. sprawę wrogiej propagandy zagranicą o rzekomym antysemityzmie w Polsce. Delegacja nie znalazła w Polsce wybuchających przejawów antysemityzmu, a fakty, zresztą nieliczne, które poznali — uważają za ponure dziedzictwo okupacji hitlerowskiej i przeszłości sanacyjnej oraz czynników reakcyjnych, godzących równocześnie w społeczeństwo polskie i żydowskie. Delegaci wyrazili się z uznaniem o akcji Rządu przeciw antysemityzmowi, podkreślając, że pomimo, iż Rząd ten jest pierwszym w historii Polski, który wypowiedział wojnę antysemityzmowi i zapewnił wszystkim obywatelom równe prawa, jest atakowany zagranicą przez wrogów demokracji polskiej — jako antysemicki.

W odpowiedzi min. Rzymowski podziękował delegatom za ich przychylny stosunek do wysiłku odbudowy

Polski. Jako przykład stosunku Rządu Polskiego do Żydów, min. przytoczył sprawę repatriacji Żydów ze Związku Radzieckiego i osiedlenie ich w Polsce. Na zakończenie wizyty ob. W. Dutkiewicz, który jest sekretarzem Towarzystwa Pomocy Polsce i red. „Kroniki Tygodniowej” w Toronto, złożył w imieniu delegacji następujące oświadczenie:

„W imieniu delegacji dziękuję panu, panie ministrze, za nadzwyczaj serdeczne przyjęcie, jakiego doznaliśmy podczas pobytu w Polsce. Dotyczy to zarówno władz i instytucji, jak też i poszczególnych obywateli. Nawet przysłowiowa polska gościnność, znana nam zresztą, jako Polakom, wprowadzała nas ciągle w zdumienie i prześcignęła nasze najśmielsze nawet oczekiwania. Po powrocie do Kanady będziemy kontynuować naszą pracę niesienia pomocy Polsce. Będziemy też szerzyć prawdę o stosunkach w kraju. Będziemy to robić znacznie lepiej, gdyż zapoznaliśmy się ze stosunkami na miejscu w Polsce”. Żegnając delegację, min. Rzymowski prosił delegatów o rozpoznanie w Kanadzie tego, co widzieli w Polsce, gdyż w ten sposób najłatwiej zyska się przychylność dla naszych wysiłków. (PAP).

„Economist” o sytuacji gospodarczej Anglii

London. „Economist” poświęca artykuł wstępny wewnętrznej gospodarce angielskiej. Głównym celem rządu jest zapobieżenie wszelkimi sposobami inflacji. Ekonomiczna przyszłość kraju uzależniona jest od zdolności eksportowej i to po cenach konkurencyjnych. Jeżeli kontrola rządu ma uratować gospodarkę narodową, to przede wszystkim należy utrzymać niskie koszty produkcji. Tymczasem nic się nie dzieje w tym kierunku. Płace wzrastają. Początkowo chodziło o podniesienie płac najgorzej płatnych robotników przemysłu węglowego, tekstylnego i rolnictwa. Ale inne płace automatycznie też wzrosły. W ten sposób zawsze będzie brakowało robotników w produkcji węglowej, tekstylnej i rolniczej. Wydajność pracy znacznie zmalała

wskutek przemęczenia wojennego. Jeżeli nic się nie zmieni, koszty produkcji wzrosną, a produkcja pozostanie na tym samym poziomie. Dopóki choćby jeden kapitalista pozostanie w kraju, robotnik w myśl zasad Partii Pracy będzie starał się pracować mało, a żądać dużo. Przed wojną sprawy te regulowane były przez rezerwową armię bezrobocia. Dziś tego nie ma, bezrobocie w zasadzie nie istnieje. W ZSRR, gdzie pracodawcą jest państwo, zachęta ministrów może być skuteczna, ale żaden minister nie powie, że dochód robotnika musi być uzgodniony z prawami gospodarki narodowej. Jeżeli nie potrafimy dojść do tego uzgodnienia, to gospodarka angielska stoczy się znowu na niski poziom kartek, kolejek i ogólnej powojennej nędzy”.

Czechosłowacji, ta ostatnia zaś ciągle miała coś do zarzucenia Polsce. Ta sama historia powtarza się na Bałkanie (Jugosławia, Bułgaria i Macedonia).

Trwając w ciągłych zatargach między sobą, nie zauważono trzeciego, który czatował jak wilk na bezbronną owcę. Nie zauważono haczykowaetgo krzyża hitlerowskiego, zapomniano o Trzeciej Rzeszy!

I jak staropolskie przysłowie mówi: gdzie dwóch się włóczy, tam trzeci korzysta, Niemcy wykorzystali sytuację i rozpoczęli swą krwawą pacyfikację.

Hitler w swym przemówieniu z dn. 22 sierpnia 1939 oświadczył: „Bądźcie surowi i nie okazcie łaski. Trzeba działać szybciej i brutalniej od przeciwników!”

Dzisiaj widzimy skutki. Opamiętajcie się, ale było już za późno. Zajmo-

Prace kolei w cyfrach

Warszawa, 1. 2. W grudniu ub. roku Polskie Koleje Państwowe przewiozły 11.702.315 pasażerów (nie licząc repatriantów i przesiedleńców). Wpływy z przewozu osób i bagażu wynosiły ogółem 379 milionów 200.762 zł. Repatriantów i przesiedleńców przewieziono 359.249 osób.

Ogółem w ramach akcji repatriacyjnej i przesiedleńczej w roku 1945 (od maja do 31 grudnia 1945 r.) przewieziono 4.154.871 osób. W grudniu ub. roku naładowano na potrzeby ogólnogospodarcze w kraju 182 tysięcy 21 wagonów, uruchamiając dla tych przewozów 17.729 pociągów towarowych. Wpływy za te przewozy wynosiły 161 milionów 941.898 złotych. Planowe przewozy dla potrzeb gospodarczych kraju i na eksport, wykonane w grudniu, wynosiły 116,8 procent.

Buraków, cukrowych załadowano 5692 wagonów, od początku kampanii buraczanej (od 20 października do 31 grudnia ub. roku) naładowano ogółem 29.351 wagonów buraków.

Praca portów Gdańskich i Gdyni wyraziła się w grudniu 1945 r. w cyfrach następujących: załadowano na eksport 107.965,5 ton różnych towarów (węgiel, koks, cement i różne artykuły przemysłowe), wyładowano (import) 97.585 ton (przesyłki UNRRA, rudy itp.) (PAP)

Ogólnopolska konferencja węglowa z udziałem prasy zagranicznej

Katowice, 1. 2. W dniu 30 bm. rozpoczęła się w Katowicach ogólnopolska konferencja prasowa, zwołana przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego. Oprócz dziennikarzy polskich, reprezentujących wszystkie ośrodki krajowe z Warszawy na czele, przybyli również liczni dziennikarze zagraniczni.

Pierwszy dzień został przeznaczony na zapoznanie przybyłych gości z poszczególnymi ośrodkami górnictwa.

Specjalnymi samochodami udali się dziennikarze do Zjednoczeń Węglowych: Rudzkiego, Zabrzeckiego, Gliwickiego, Bytowskiego, Chorzewskiego. W programie uwzględniono więc szeroką nowoprzyłączoną kopalnię opolskie. Drugi dzień konferencji będzie poświęcony omówieniu całokształtu prac i osiągnięć przemysłu węglowego w ubiegłym roku.

Zlikwidowanie niebezpiecznych band

Szczecin, 1. 2. Milicja Obywatelska w Szczecinie wykryła i zlikwidowała niebezpieczną bandę, złożoną z polaków i dezertersów rosyjskich. Banda ta, składająca się z kilkunastu doskonale uzbrojonych ludzi, ma na sumieniu 14 morderstw oraz szereg napadów, włamań i rabunków.

Radzyn, 1. 2. Na terenie powiatu radzyńskiego, w gminach: Trzebierzów, Cielina, Kąkolonice, uzbrojone bandy NSZ dokona szeregu napadów na żołnierzy Wojska Polskiego, będących na urlopiach powojennych.

We wsi Trzebierzów wprowadzono będącego na urlopie funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa, którego mimo usilnych poszukiwań nie można było odnaleźć. (PAP)

nia więzów pomiędzy narodami bloku słowiańskiego.

Obecnie narody słowiańskie świadome są roli, jaką mają do spełnienia. Wiemy, że naszym odwiecznym wrogiem są tylko i jedynie Niemcy! Musimy za wszelką cenę dążyć do zwalczania wszelkiej proniemczyzny. Sympatie okazywane pokonanym Niemcom muszą zniknąć! Niekor, który pogwałcił prawa ludzkości, który wydał morderców i szatanów w ludzkiej skórze, nie może i nie ma prawa należeć do grona narodów milujących pokój i szanujących wolność człowieka!

Dlatego też wszystkie narody słowiańskie muszą dążyć do jedności. Wszyscy Słowianie: Polacy, Rosjanie, Czesi, Jugosłowianie itd. muszą stanąć jak jeden mąż! Stanąć silni i zjednoczeni na posterunku pokoju i bezpieczeństwa Europy! W. 8

Z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej

Dzień 6 marca, jako rocznicę oswobodzenia Grudziądza, miasto obchodzić będzie uroczystie

Dnia 28. 1. br. odbyło się IX posiedzenie Grudziądzkiej Miejskiej Rady Narodowej.

Przed przystąpieniem do porządku obrad przewodniczący MRN tow. Zarzycki odebrał ślubowanie od dwóch nowych radnych ob. Wilandta i ob. Obrebskiego. Następnie podał do wiadomości, że rocznicę oswobodzenia Grudziądza, tj. dzień 6. 3., miasto nasze obchodzić będzie uroczystie. W tym celu wyłoniony będzie komitet, do którego wejdą: Prezydium MRN, przedstawiciele miejscowego garnizonu, party politycznych. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Tow. Przyjaciół Żołnierza, Związku Zachodniego oraz kierownik M. Oddziału Inf. i Prop.

Do wydawania opinii o kandydatkach na posady państwowe uchwalono wydelegować 6 radnych i to po jednym z każdej partii.

Następnie rada wysłuchała obszernego sprawozdania Zarządu Miejskiego, dotyczącego wykonania uchwał Rady.

W sprawie dodatku drożynianego dla pracowników samorządowych

Ożywioną dyskusję wywołał wniosek Zarządu Miejskiego o przyznanie 50% dodatku drożynianego dla pracowników samorządowych. Prezydent miasta ob. Mówiński oświadczył, że pracownicy samorządowi są bodaj najgorzej wynagrodzeni spośród wszystkich pracowników. Chętnie popiera wniosek, jednakże samo wstawienie

Zagadnienie budowy mostu przez Wisłę

Najważniejszą sprawą dla naszego miasta, to sprawa budowy mostu przez Wisłę. Dla tego też punkt ten najżywiej wywołał dyskusję. Z przemówień radnych przebiegła głęboka troska o to, czy most, mający być wybudowany, będzie takim, jaki pragnęli byśmy mieć, i jaki jest niezbędny dla tak uprzemysłowionego i rwącego się do życia miasta, jakim jest Grudziądz.

Prezydent miasta wyjaśnia, że Ministerstwo wyasygnowało 20 milionów złotych na budowę mostu kolejowego, jednokierunkowego. Wstępne prace już są rozpoczęte. Miasto nasze, aczkolwiek ubogie, musi dać również pomoc.

Nie możemy dać dużo, ale pomagamy, gdyż most mieć musimy. Czas trwania budowy mostu przewidziany jest na 6 miesięcy.

Przewodni Rady tow. Zarzycki stwierdza, że miasto winno się domagać, by most ten był kolejowym i kolejowym, co dało by się przeprowadzić przy niewiele większych kosztach. Radny tow. Niedziałek wyjaśnia, że odpowiednie petycje w tej sprawie złożył już w odnośnych Ministerstwach. Radny Wilandt wyraża życzenie, by most był dwukierunkowy.

Sprawozdanie

Komisji Administracyjnej

Obszerne sprawozdanie Komisji Administracyjnej referował radny Kalinowski. Ponieważ w sprawozdaniu tym poruszono szereg problemów, żywo obchodzących mieszkańców naszego miasta — omówimy je szerzej w następnych numerach „Głosu”.

Celem zbadania sprawy przejęcia magazynów w Tuszewie wyłoniono komisję w

potrzebnych na to sum do budżetu sprawy nie rozwiąże. Aby wypłacać pensje, trzeba mieć pieniądze. A tych miasto nasze nie ma. Jesteśmy bardzo upośledzeni w porównaniu do Bydgoszczy czy Torunia. Dlatego też apeluje do Prezesa Rady ob. Zarzyckiego, aby, jako członek Wydziału Wojewódzkiego, poparł starania miasta o odpowiednią subwencję.

Radny tow. Niedziałek stawia wniosek, aby za miesiąc styczeń — marzec przydzielić pracownikom samorządowym artykuły żywnościowe z budżetu stołówki, zaś na rok budżetowy 46/47 należy się starać o subwencję na ten cel.

Wniosek pracowników KKO o obniżkę taryfy za światło i gaz, Rada odrzuciła, motywując to tym, że pracownicy KKO mają znacznie wyższe uposażenie, niżeli pracownicy Zarządu Miejskiego.

Statut dot. opłat za badanie zwierząt, podatku od zabaw, opłat za wywóz śmieci

Dalej uchwalono: zmiany statutu za badanie zwierząt rzeźnych, za korzystanie z urządzeń rzeźni, zmianę statutu podatku od zabaw.

Przyjęto również statut opłat za wywóz śmieci. Na propozycję Zarządu Miejskiego ustanowiono opłatę w wysokości 20% od pobieranego komornego.

składzie: radny Klinkowski, radny Urbaniak, ob. Welman.

Sprawy mieszkaniowe — Tramwaj do Strzelnicy

W dyskusji nad sprawozdaniami Prezydenta miasta podaje do wiadomości, że domy na Chelmińskim Przedmieściu zostały zwolnione przez Armię Czerwoną. Część mieszkań przydzielona już refleksantom, a po wyremontowaniu, przydzielili się reszcie. Mamy nadzieję, że w wiosnę problem mieszkaniowy będzie rozwiązany. Komunikacja z tą odległą dzielnicą, jaką jest Chelmińskie Przedmieście będzie ułatwiona, gdyż w przyszłym tygodniu uruchomiony będzie tramwaj do Strzelnicy.

Zasiłki dla wdów — Jakość mleka

Wiele kłopotu sprawiło Zarządowi Miejskiemu wstrzymanie zasiłków dla wdów po poległych z roku 1939. W Grudziądzu mamy około 100 takich wdów, które teraz muszą korzystać z Opieki Społecznej.

Radny Stankowski, przew. komisji do badania mleka, ostro krytykuje niesumienne dostawców mleka, jak i niektóre mlejsca sprzedający mleka. Komisja znalazła mleko posiadające 0,5—0,7 tuczcu, podczas gdy pełnowartościowe mleko powinno mieć około 3%.

Radny Konarkowski oświadcza, że jest w posiadaniu danych, iż w magazynach „Społem” znajduje się 2600 kg mleka w produkcji oraz większe ilości artykułów żywnościowych. Zapytanie się dla czego artykuły nie są rozdzielane między ludność. Prezydent miasta wyjaśnia, że mleko to już zostało zwolnione dla miasta, zaś o zwol-

nienie innych artykułów miasto czyni starania.

Przyspieszyć wybór wiceprezydenta

Nie mała sensacja wywołał nagły wniosek radnych klubu PPR o niezwłoczny wybór wiceprezydenta miasta. Po doskonałej replice radnego tow. Niedziałka, radny Kalinowski zmodyfikował ten wniosek w tym sensie, że jeśli w ciągu sześciu dni wiceprezydent nie będzie zatwierdzony, należy zwołać nadzwyczajne posiedzenie Rady, celem wyboru wiceprezydenta. Rada przyjęła to jako dezzyerat.

Pomorski Przemysł Drzewny

W Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu odbyła się konferencja kierowników Zakładów Przemysłu Drzewnego, podlegających administracji Dyrekcji Lasów Państwowych. Dyrektor Lasów Państwowych inż. Niezabitowski przedstawił prace organizacyjne na tym odcinku do chwili obecnej.

Pomimo olbrzymich zniszczeń uruchomiono dotychczas 37 tartaków, a w najbliższym czasie ruszy jeszcze 19 tartaków. Czynne są nadto: największa w Polsce fabryka dykt w Bydgoszczy, 2 fabryki wędlin drzewnej, 3 fabryki skrzynek, 1 fabryka listew i trzcionków, 1 fabryka ramek do cementowni, 2 fabryki okien inspektorycznych itd.

Z Pomorza

CHELMNO.

— 165 proc. zdanych świadczeń w zbożu. Ob. Maćkiewicz Jan, zam. w gromadzie Czarze, gm. Dąbrowa Chelm., właściciel 6-hektarowego gospodarstwa rolnego, zdał kontyngent w zbożu w 165 proc. Zwrócić należy uwagę na fakt, że gmina Dąbrowa Chelm. jest jedną z ostatnich w powiecie, co nie wywarło na Maćkiewiczu wpływu demoralizującego. Wręcz przeciwnie, stanął ponad własnymi korzyściami, zrezygnował z koniunkturalnych cen wolnego rynku, oddał świadczenia w 100 proc., a następnie, wkłajając w sytuację szerokich rzesz pracowników miejskich, sam sobie wyznaczył normę o 65 proc. wyższą od urzędowej. Maćkiewicz niech będzie przykładem dla opieszałych sąsiadów i niech do 15 lutego, tj. do dnia ukończenia dodatkowej akcji, wykonają świadczenia, jeśli już nie w skali Maćkiewicza, to przynajmniej w 100 procentach. Życie w społeczeństwie, to nie tylko wykorzystanie możliwości własnego rozwoju w jego ramach, ale również ponoszenie świadome i chętne pewnych ciężarów.

WĄBRZEŻNO

— Z pobytu Wojewody Pomorskiego w Wąbrzeźnie. Onegdaj gościł w Wąbrzeźnie ob. Wojewoda, pragnąc się dowiedzieć o bolączkach rolników powiatu i o stanie planu realizacji świadczeń rzeczowych. W związku z tym odbyła się w sali posiedzeń Starostwa Pow. w Wąbrzeźnie pod przewodnictwem ob. Starośy Pow. Z. Czarnockiego odprawa burmistrzów, wójtów, sołtysów, gminnych komendantów Milicji Obywatelskiej i referentów świadczeń rzeczowych z całego powiatu, przy współudziale przedstawicieli party politycznych, PUR'u, Urzędu Ziemskiego, Pow. Oddziału Informacji i Propagandy oraz kierowników

Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, Samopomocy chłopskiej i „Społem”. Ob. Wojewoda zaapelował do zebranych, aby zmobilizowano wszystkie siły, celem zakończenia do dnia 15 lutego br. akcji ściągania świadczeń rzeczowych, na co w odpowiedzi starosta Czarnocki przyrzekł w imieniu swoim i zgromadzonych wywiązać się z nałożonego zadania w oznaczonym terminie.

Program audycji Polskiego Radia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI NA SOBOTĘ, 2 LUTEGO

8.00 — Hymn i Sygnał czasu; 8.05 — Program na dzień bieżący; 8.10 — Dziennik poranny; 8.25 — „O czym pisze prasa stołeczna”; 8.30 — Muzyka poranna z płyt; 11.57 — Sygnał czasu; 12.03 — Artykuł polityczny; 12.10 — Streszczenie wiad. dziennika porannego; 12.15 — Audycja wojskowa; 12.30 — Transmisja z Krakowa: „Hold pamięci Wł. Zelińskiego w 25-tą rocznicę śmierci”; 13.30 — Ogólnopolski turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza; 14.00 — Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyrekcją Feliksa Dzierżanowskiego; 14.40 — Przegląd codzienny w opr. red. Jana Miętkowskiego; 14.50 — Muzyka z płyt; 15.00 — Skrzynka PCK; 17.00 — Koncert muzyki lekkiej; 18.05 — „Legenda północna” według opowiadania Zofii Smidowiczowej. Słuchowisko dla dzieci; 18.35 — Recenzje; 18.40 — Audycja dla młodzieży — „Z legend dawnego Egiptu”; 18.55 — XI audycja z cyklu poświęconego polskiej muzyce ludowej w opr. i pod dyrekcją Jerzego Olśzewskiego; 19.25 — Reportaż dźwiękowy; 19.45 — Dziennik wieczorny; 20.00 — II audycja z cyklu „40 lat piosenki” (powtórzenie); 20.45 — Turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza; 21.00 — Muzyka z płyt; 21.15 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Muzyka taneczna z płyt; 22.30 — Ostatnie wiadom. dziennika radiowego; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Muzyka taneczna z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

NA NIEDZIELĘ, 3 LUTEGO

8.00 — Hymn i Sygnał czasu; 8.05 — Program na dzień bieżący; 8.10 — Dziennik poranny; 8.25 — „O czym pisze prasa stołeczna”; 8.30 — Muzyka z płyt; 11.57 — Sygnał czasu; 12.03 — Artykuł polityczny; 12.10 — Streszczenie wiad. dziennika porannego; 12.15 — Audycja wojskowa; 12.30 — Transmisja z Katowic: Poranek symfoniczny; 13.30 — „Pan Twardowski” — groteska radiowa według ballady Adama Mickiewicza; 14.00 — Koncert Małej Orkiestry PR pod dyrekcją Aleksandra Junowicza; 14.40 — Przegląd tygodniowy w opr. red. Jana Miętkowskiego; 14.50 — Kronika kultury; 15.00 — Skrzynka PCK; 17.00 — Popołudnie przy mikrofonie (Transmisja z Łodzi); 18.15 — „Piotr Czajkowski” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci starszych z cyklu „Wielec Kompozytorzy”; 18.35 — „Przy głosniku” — „Latarnik Radiowy”; 18.40 — Audycja dla młodzieży; 18.55 — Muzyka z płyt; 19.00 — „Uśmiech i piosenka” — Transmisja z Krakowa; 19.15 — „Radiokronika”; 19.25 — „Podróż po świecie”; 19.45 — Dziennik wieczorny; 20.00 — „Mozalika muzyczna”; 20.45 — „Kara” — fragment noweli Stefana Żeromskiego; 20.55 — Program na jutro; 21.00 — Tygodnik dźwiękowy; 21.15 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Audycja rozrywkowa. (Transmisja z Katowic); 22.30 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.40 — Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia; 22.45 — Koncert z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

ALFONS A. OLKIEWICZ. (11)

Trzydzieści siedem plus trzy

POWIEŚĆ KRYMINALNA

(Ciąg dalszy).

— Inny? Wątpię.
Stawińska wstała. Jej spojrzenie było chłodne.

— Zresztą, jak pan chce.
— Z duchem nie chcę walczyć — rzekł z naciskiem komisarz.

— Ach, pan myśli o Loniaku?
— Tak.

— Zemsta z za grobu, czy coś w tym rodzaju?
— Właśnie.

Uśmiechnęła się dziwnie, bawiąc się czarnymi paciorkami szklanymi swego naszyjnika.

— Uważam rozmowę za skończoną.
— Ja zaś — nie. Bo powiem jedynym zdaniem...

Spojrzała na niego.

— I co ma pan jeszcze do powiedzenia?

— Ze sprawę tę odkładam do kuzru magazynu spraw nierozwiązanych.

— Wtedy pan — hm — źle robi.

Komisarz skierował się ku drzwiom.

— Panie komisarzy, pan odkłada sprawę do akt wtedy, gdy ona zaczy-

na być interesująca, właśnie od tego punktu.

— Od którego punktu?

— Od punktu kropki nad „i”.

— Bez hieroglifów, bez hieroglifów, pani! Nienawidzę jej!

— Jak pan chce. Do zobaczenia, panie komisarzy.

Stanął i nie obejrzawszy się, rzekł:

— Pani chce tu pozostać?

— Tak.

— Hm...

— Uważa pan pozostanie tu w nocy za makabryczne, prawda?

— Dobrej, bezsennej nocy — odparł ironicznie i wyszedł.

Cecylia Stawińska słyszała zamykanie drzwi i kroki komisarza po schodach. Również trzask bramy domu doszedł do jej ucha, po czym cisza zaległa. Poprostu głusza w niej i w mieszkaniu.

Wstała i podeszła do okna. Odstąpiła zasłonę i spojrzała na ulicę. Latarnia uliczna rzucała swój blask na front domu przeciwnego. Blask sięgał aż do okien pierwszego piętra.

Ktoś stanął w kręgu światła latarni. Stawińska skupiła uwagę na ową postać. Był to mężczyzna. Zapalał akuratk papierosa, po czym rzucił palącą zapalnicę i poszedł dalej.

Stawińska odetchnęła z ulgą. Zastąpiła spowrotem okno.

— Dziwne, że taż głusza przepełniała pokój i — we mnie ona jest — dziwne — szepnęła półgłosem do siebie.

Chodziła po miękkim, puszystym jak mech, dywanie. Stała koło wysokiego, czarnego wazonu, pełnego sztucznych, białych dali. Przesunęła po nich wąską dłońią powoli, w zadumie. Gdy Stawińska, tak stojąc w głębokiej zadumie, w odrętwieniu myśliwym, nie słysząc, co się wokoło niej działo, po cichu, bez szmeru stanął za nią wywiadowca Trzebiński.

Nagle, tknięta jakimś przecuciem czyjejś obecności, widząc cień na dywanie, odwróciła się raptownie.

— Przepraszam — szepnął Trzebiński z eleganckim ukłonem. — Przestraszyłem panią.

— Nie, bynajmniej — odparła ze spokojem w głosie.

Delikatny zgrzyt zapadających w zamek tajnych drzwi skierował spojrzenie Cecylii w tę stronę.

Uśmiechnęła się.

— Pan tam wszystko słyszał. Słyszał pan całą rozmowę.

— Tak.

— Wie pan więc, że komisarz nie podjął badań, dochodzeń od punktu przezemnie jemu podanego.

— Wiem i powiem pani, że i ja od tego punktu nie rozpoczynam.

— Nie? — zdziwiła się, odstupując od Trzebińskiego o dwa kroki. — Doprawdy?

— Wiem, że pani przez N określa Natalię, bo to drugie imię Celiny, przez I Ignacego, a przez C Cecylię.

— Cecylia? To moje imię.

— Więc Cecylia. Z kropki nad „i” niby z fatalnej gwiazdy, idą promienia śmierci na Loniaka.

— To zła gwiazda przeznaczenia Loniaka.

— Tak, Loniaka, niesłubnego pani syna, z którym miała pani intym —

— Ależ! — podniosła rękę. — Ani słowa więcej!

— Zgadłem — ciągnął dalej.

— Kto panu to wszystko powiedział? — przerwała mu szybko. — Kto?

— Celina.

— Moja córka?

Zaległo krótkie milczenie.

— Powie pan jeszcze, że ja otru-

łam swego niesłubnego syna?

Dyszał zdenierowana, aż siadła w pobliskim fotelu.

Trzebiński nie spuszczał wzroku z pięknej kobiety. Obserwował grę jej twarzy bezustannie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Proces b. biskupa Spletta

„Biskup z łaski Forstera”

W drugim dniu rozprawy przeciwko biskupowi Spletowi, Prokurator zadał oskarżonemu pytanie, kiedy został przez niego wydany pierwszy zakaz używania języka polskiego w kościołach. Oskarżony odpowiada, że zarządzenie tego rodzaju wydane zostało przez niego dopiero w kwietniu 1940 r.

Następnie prokurator zadaje oskarżonemu pytanie, czy znany mu jest nadany przez Stolicę Apostolską przywilej absolucji generalnej w stosunku do Polaków, zamieszkałych na terenie Rzeszy i czy w związku z tym przywilejem wydawane były przez niego jakie zarządzenia. Oskarżony odpowiada przecząco.

Rzeczoznawca prof. Wilamowski stwierdza, że na biskupie Spletcie ciąży bezwzględny obowiązek zastosowania uchwały Stolicy Apostolskiej do ludności polskiej, zamieszkałej na terenie Gdańska i diecezji Chełmińskiej, podczas całej wojny.

Na pytanie prokuratora, czy oskarżony nie zakazał stosowania przywileju absolucji generalnej, okazuje on wielkie zdziwienie i odpowiada przecząco.

Przewodniczący na prośbę prokuratora odczytuje zeznanie ks. Preussa o tym, że Splett zakazał mu stosowania absolucji generalnej wobec Polaków nie umiejących po niemiecku.

Po przerwie zeznaje świadek Moczyński, który mówi ujemnie o ojcu oskarżonego i omawia obszernie stosunki polityczne, panujące na terenie Wolnego Miasta. Ojciec oskarżonego był wielkim wrogiem Polaków, co ujawniło się zwłaszcza, gdy był wice-marszałkiem Sejmu gdańskiego. Splett był zaufanym Forstera, nazywano go „biskupem z łaski Forstera”.

Z kolei zeznaje ks. Kamiński, który wyraża przypuszczenie, że zarządzenia antypolskie były wynikiem nacisku hitlerowskiego.

Po zeznaniach świadków, prokurator zapytuje oskarżonego, kto upoważnił go do wydania zakazu posługiwania się językiem polskim już 6. 9. 1939 r., a więc w chwili, gdy toczyła się jeszcze walka z Niemcami. Oskarżony oświadcza, że już wtedy istniał zakaz używania języka polskiego i że zarządzenie swoje wydał on w celu ratowania księży polskich i religii.

Następnie świadek dr Kędziński wyraża przypuszczenie, że Forster darzył Spletta specjalnym zaufaniem i wskutek tego został on mianowany biskupem. Świadek Faferek, dawny pracownik Komisariatu RB w Gdańsku, stwierdza, że w tej sprawie było niedopatrzanie ze strony ambasadora polskiego w Rzymie. Powszechna opinia o Spletcie w Komisariacie Generalnym była ujemna.

Zeznania świadków obrony

Po przesłuchaniu świadka Bukowskiego, sąd przystąpił do przesłuchania świadków obrony.

Ks. J. Paszota stwierdza, że zarządzenia antypolskie, w szczególności zakaz spowiedzi w języku polskim, były wydawane na skutek terronu hitlerowskiego.

Ks. N. Partyka wymienia Sądowi kilka nazwisk rodzin polskich, którym biskup udzielał pomocy.

Z Generalnego Zgromadzenia ONZ

London, 1. 2. — Agencja Reutersa donosi, że sesja Generalnego Zgromadzenia ONZ zakończyła się najpóźniej w sobotę, 9 lutego br. Na początku przyszłego tygodnia Generalne Zgromadzenie przystąpi do rozpatrzenia ostatniej ważnej sprawy, do wyboru sędziów trybunału międzynarodowego. Rada Bezpieczeństwa będzie obradowała stale. Na porządku dziennym jej obrad stoją obecnie sprawy Iranu, Grecji i Indonezji.

Proces przeciwko b. ministrowi Austrii

Moskwa, 1. 2. Agencja Tass donosi, iż w Wiedniu rozpoczął się proces przeciwko byłemu austriackiemu ministrowi finansowemu w rządzie Says-Inquarta Neumeyrowi, oskarżonemu o czynny współudział w przygotowaniu i zawieraniu do przyłączenia Austrii do Rzeszy i o zdradę stanu.

Odwołanie strajku generalnego w Chile

London, 1. 2. Agencja Reutersa donosi, że kryzys polityczny w Chile doznał odprężenia na skutek porozumienia pomiędzy rządem a związkami robotniczymi. Strajk powszechny, który był proklamowany na dzień 30. 1. br. został odwołany.

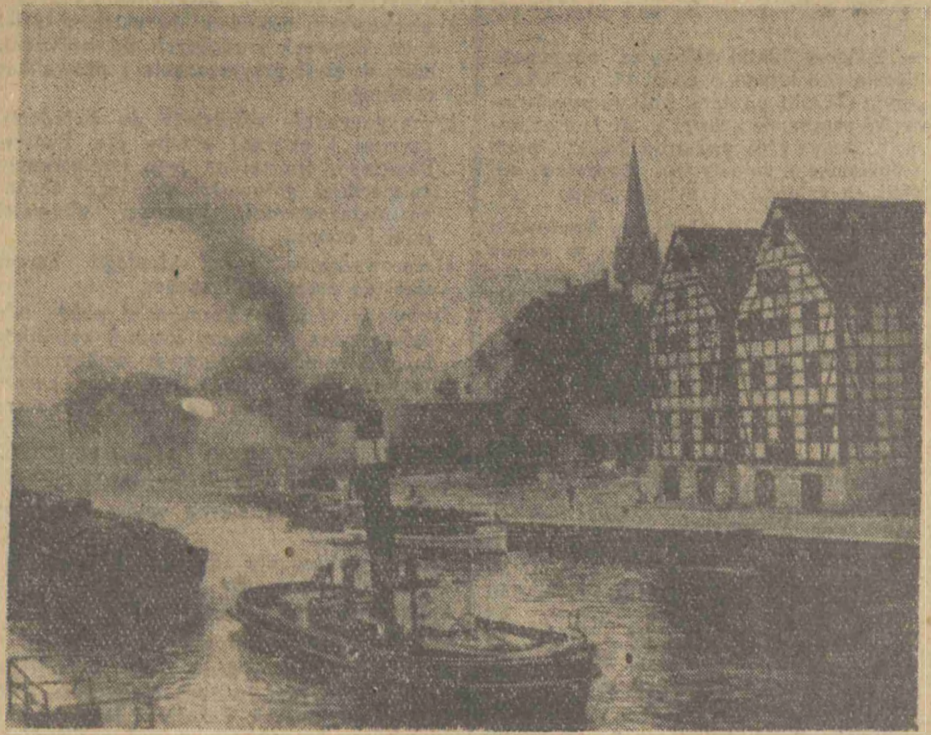
Penetracje niemieckie w Argentynie

Norymberga, 1. 2. — Władze amerykańskie znalazły dokumenty, kompromitujące obecną sferę rządową w Argentynie. Wynika z nich, że Niemcy finansowali polityczne ustępstwa argentyńskie, które prowadziły do przyłączenia Argentyny do Zjednoczonych. Subwencje niemieckie otrzymywały m. in. ważne pisma argentyńskie „La Tribuna” i „La Epoka” oraz inne. Pełny tekst dokumentów zostanie wkrótce ogłoszony. (PAP).

Bydgoszcz w rocznicę wyzwolenia

W dniach 26 i 27 stycznia 1946 r. Bydgoszcz obchodziła pierwszą rocznicę swego wyzwolenia. Miasto tonęło w powodzi flag narodowych, okna wystawowe były bogato udekorowane portretami dostojników państwowych i godłami narodowymi. W dniu 26 bm. olbrzymie tłumy bydgoszczan z delegacjami partii politycznych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i

dziękczynnym w Farze Bydgoskiej, przy biciu dzwonów i huczeniu wszystkich syren fabrycznych, przedst. władz powrócili na Stary Rynek, gdzie odbyła się dekoracja 130 zasłużonych żołnierzy i oficerów medalami srebrnymi i brązowymi. Pułk. Karol Stasiak otrzymał z rąk dowódcy Dywizji order „Polonia Rectituta”. Przemówienie wygłosił: prezydent miasta ob. Twardzic-



społecznych na czele, złożyły na Placu Wolności wieńce u stóp Pomnika Poległych Bohaterów. Wieczorem odbył się capstrzyk na Starym Ryнку, gdzie spalone zostały propagandowe książki niemieckie z „Mein Kampf” na czele. Z kolei w wielkiej sali OKZZ odbyła się uroczysta akademia, na której przemawiali: wicewojewoda ob. Felczak, prezydent miasta ob. Twardzicki, przewodniczący MRN ob. Rutkowski, oraz przedstawiciele władz wojskowych, kpt. Enerlich i pułk. Lebediew. Wystąpił depe- zysta holdownicze do generalissimusa Stalina i do marszałka Roli-Zymierskiego.

W niedzielę, dnia 27 bm. zgromadziły się na Starym Ryнку oddziały wojskowe, organizacje społeczne, młodzieżowe, hufce szkolne PW i WF, cechy rzemieślnicze itd. Dowódca Oficerskiej Szkoły Samochodowej pułk. Hryniewski złożył raport komendantowi Garnizonu i dowódcy Dywizji, pułk. Aleksandrowi Strucowi. Po nabożeństwie

we oraz 13 skrzyń najmniejszych materiałów artystycznych. W najbliższych dniach eksponaty zostaną odesłane do Polski.

Na Placu Wolności odbyła się z kolei defilada, którą przyjął wojewoda pomorski ob. Wojewoda w otoczeniu przedstawicieli Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej oraz partii i organizacji społecznych. Impo- nująca postawa maszerujących formacji wzbudziła szczególny entuzjazm ludności. Wielkie wrażenie wywołał zamykający defiladę pochod oddziałów rannych żołnierzy.

W ciągu dnia odbyły się na placach u- licznych zabawy ludowe. Kina wyświetlały bezpłatnie filmy dla pracujących. Również bezpłatnie były przedstawienia w Teatrze Polskim oraz rozmaite inne imprezy kul- turalne.

Przekazanie rządowi polskiemu eksponatów muzeum polskiego

Moskwa, 1. 2. W muzeum im. Puszkina w Moskwie, odbyło się oficjalne przekazanie przedstawicielowi Rządu Polskiego eksponatów muzeum Wielkopolskiego i Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. W czerwcu 1945 r. Czerwona Armia znalazła w jednym z miast w Prusach Wschodnich opakowane w skrzyniach eksponaty mu- zealne. Skrzynie te zostały przesłane do Moskwy i specjalni radzieccy stwierdzili, że zostały one zrabowane w Polsce.

Eksponaty zawierają przeszło 400 obrazów, wśród nich cenne dzieła Baccharellego i Rafaela oraz przeszło 2000 srtychów. Jest także cenna kolekcja broni (84 sztuki), wśród nich ogromnej wartości historycznej broń turecka i tatarska, oraz berło króla Stanisława Leszczyńskiego. Są również za- bývkowe monstrancje i kielichy, zbiory nu- mizmatyczne, naczyńa szklane, porcelano-

we oraz 13 skrzyń najmniejszych mate- rialów artystycznych. W najbliższych dniach eksponaty zostaną odesłane do Polski.

Dzieci polskie z ZSRR wracają do Ojczyzny

Moskwa, 1. 2. W Związku Radzieckim znajduje się 60 polskich domów dziecię- cych, łączących przeszło 6 tysięcy dzieci. W pierwszej połowie lutego wyruszy do kraju transport dzieci polskich z pod Mo- skwy. Plan ewakuacji przewiduje również wyjazd dzieci z dalekiego Kaukazu. Reszta dzieci, przebywających na terenie Związku Radzieckiego, wróci do Polski w okresie od połowy marca do połowy czerwca roku bieżącego. Dzieci, pozostające poza doma- mi dziecięcymi wyjadą w terminie później- szym.

Łączność Wielkiego Pomorza

Prof. dr Karol Górski ogłasza w d.iale informacji naukowej Instytutu Bałtyckiego następujący artykuł na temat łączności Wielkiego Pomorza.

Po dziewięciu blisko wiekach posadła znów Polska brzeg Bałtyku od Odry aż po brzegi Zalewu Wiślanego. Polskimi się stały Szczecin i Kołobrzeg, Gdańsk i Elbląg. Wracamy do ziemi, o których zapomniały pokolenia, które duchowo opanować mus my narówni z materialnym skolonizowaniem. Otóż, czy ziemię nowo nabyte, a raczej od- zyskane, stanowią odrębne jednostki, wyróżniające się od starego Polskiego Pomorza między ujściem Piaśnicy a Gdańskiem? Czy można traktować je jako jedną całość, czy też wymagają one odrębnych posunięć, uwarunkowanych geograficznymi, gospodar- czymi, historycznymi motywami?

Geograficznie oblicze całego Wielkiego Pomorza wykazuje jednakową pierwotną formację. Jest to wielki wał morenowy, usypany przez lodowiec. Lodowiec ten sta- nał na czas dłuższy w miejscu, gdzie dziś rozlewa się Bałtyk. Wzdłuż jego południo- wego skraju wody spływające zeń żołyby w morenie koryto wielkiej prązek, której ślady pozostały w dolinach Wystruci i Pre- goły. Dalej pradolina ta znalazła się pod Bałtykiem, by znów wynurzyć się na Ka- szubach, otaczając rozgałęzonymi swymi „kępami” nadbałtyckie — kacka, oksywska, pucka, swarzewskie. Dalej na zachód wynu- rza się ta pradolina na brzegu Bałtyku, od- dzielona od niego pasmem wdm.

Dalej na południe na obszarze całego Wielkiego Pomorza rozciąga się pas poje- zierza, mało urodzajny, pokryty lasami, zamknięty na wschodzie doliną Niemna, na

zachodzie — doliną Odry. Nie ma żadnych większych różnic geograficznych czy kl'ma- tycznych między wschodem a zachodem, szata roślinna jest podobna, tak samo ja- kość gleb.

Pod względem gospodarczym obszar cały ma charakter wybitnie rolniczy, brak bogactw kopalnych, brak większego przemys-łu poza miastami nadmorskimi, położonymi w dolinach wielkich rzek, przy ich ujściu. Rzeki te — Odra i Wisła — nadały właści- we oblicze Wielkiemu Pomorzu. Kraj ten stanowi dostęp do morza dla wielkich ob- szarów, leżących w dorzeczu Wisły i Odry. Dawniej stanowiły one spichlerz Europy. Od końca XV wieku do początków XIX w. z nad Bałtyku płynęły do całej zachodniej i południowej Europy wielkie transporty zboża. Zboże z krajów nadbałtyckich — w części bardzo znacznej zboże polskie — słu- żyło zaopatrzeniu Niderlandów, Francji, Hiszpanii i Włoch. Polska w końcu XVI wieku i w początkach XVII stała na pierw- szym miejscu wśród eksporterów zboża, po wojnie w połowie XVII wieku straciła swe dominujące stanowisko, w części na: zecz Rosji. Jednak dopiero w XIX zapełnił nad- bałtyckich rolników na drugi i trzeci plan wśród dostawców zboża dla zachodniej Eu-ropy. Otwarcie morza Czarnego dla żeglugi europejskiej i skolonizowanie ziem połu- dniowej Rosji doprowadziło do utraty ryn-ków hiszpańskich i włoskich, dowóz pre- nicy ze Stanów Zjednoczonych spowodował utratę rynków zachodniej Europy. Zostały tylko dla nadbałtyckich producentów zboża jako odbiorcy Niemcy i kraje skandynaw- skie.

Jednakże na miejsce zboża przyszedł — jako główny i szczególnie pożądany artykuł eksportu — węglał. Węglał z Zagłębia Sa-

skiego poszukiwany jest nie tylko nad Bał- tykiem, ale i w krajach zachodnio-europaj- skich. Dla jego eksportu potrzebne są obie wielkie rzeki — Wisła i Odra, oraz oba porty: Gdańsk z Gdynią i Szczecin. Odra otrzymuje wodę z dopływów swych równo- miernie na całej swej długości i dlatego „at- wniej utrzymać jej spławność w ciągu mie- sięcy letnich niż spławność Wisły. Ale ta- dna z obu rzek i żaden z obu portów od- dzielnie nie może pojąć eksportowi wę- gla polskiego, jeśli ma on pójść przez wodę Bałtyku. Stąd jednolitość zagadnień gos- podarczych dla całego Wielkiego Pomorza.

Ta sama jednolitość cechuje chwilowo, ale nie mniej bardzo doniosłe zagadnienia związane z kolonizacją kraju. Charakter ro- lniczy ziem tych, potrzeba posiadania liczne- go inwentarza dla uprawy, jednolity typ produkcji (z wyjątkiem obszarów koło Py- rzyc nad Odrą i na prawym brzegu Dolnej Wisły, gdzie są gleby pszenno-buraczane), możność osadzenia znacznej ilości ludności miejskiej i wyzyskanie bogactw rybnych Bałtyku nakazują jednolite planowanie dla całego obszaru.

Wreszcie historia. Obszar między Wisłą a Odrą stanowił w „początku słowiańskiej terytorium szczepu Pomorzan”. tylko wypadki późniejsze, wśród nich przede wszystkim podbój niemiecki, zadecydowały o odmiennych losach Pomorza nadodrzańskiego i nadwiślańskiego. W wieku XVIII jednoca- całe pobrażone w swym ręku Niemcy. Dy- nastia Hohenzollernów przez rozbiory Pol- ski uzyskała panowanie nad całym wybrze- zem Bałtyku, od Szczecina aż po ujście Niemny. Rządy pruskie wyciskały na kraju jednolite piętno, które dziś zastępować be- dzia Polska swoim kulturalnym dorobkiem,

Kronika

Sobota
2
Lutego

DYZUR APTEK

Od dnia 26 stycznia (sobota) godz. 6-tej wieczorem do dnia 2 lutego, godz. 6-tej wieczorem pełni dyżur apteka pod Lwem przy ul. Pańskiej.

Związek Walki Młodych organizuje w niedzielę, 3 lutego o godz. 11 w lokalu własnym (Tivoli) poranek kulturalno-oświatowy. W programie referat prof. Jaworskiego p. t. „Sprawy gospodarcze Polski”, poza tym deklamacje, śpiewy itp. Zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Na cele MKOS złożył ob. Sontowski Bronisław, Legionów 17, zebrane w czasie uroczystości weselnych zł 500. W imieniu biednych dziękujemy za pamięć. Poza tym w ostatnim tygodniu deklarowano i wpłacono:

Ob.ob.: Jagodzińska, Stała 24	100
Nowicka Helena, Wybickiego 21	100
B. Gusmannowa, Mickiewicza 25	100
Z. Grudziński, Długa 20	50
Zawadowska, Wybickiego 9	50
Piusińska Jadwiga, Wybickiego 21	50
Cichocka, Wybickiego 21	50
Krzewiński, Wybickiego 24-26	50
Kuszajewski Franc, Mościckiego 13	50
Broniek, Legionów 5	50
B. Skaniński, Mickiewicza 1	50
A. Iromek, Mickiewicza 6	50
Borowczyk, Mickiewicza 15	50
Jasiński Bron., Mickiewicza 20	50
M. Dropiński, Mickiewicza 15	50
Doberstein, Groblowa 9	50
„Ogniwo”, Mościckiego	50
S. Skłodowski, Groblowa 2	40
Glinowiecka Pelagia, Szewska 22	30
Bławat Leokadia, Szewska 6	20
Jaworowska, Stara 14	20
Radziszewski, Stara 11	20
U. Kowalska, Wybickiego 5	20
Szymanowska Zofia, Wybickiego 21	20
G. Lewandowska, Mickiewicza 2	20
F. Kołodziński, Mickiewicza 17	20
Gburek, Mickiewicza 17	20
Simson Zygmunt, Mickiewicza 20	20
W. Wojnowski, Mickiewicza 24	20
Ciszewska Irena, Mickiewicza 29	20
Fonrobert Edward, Mickiewicza 29	20
Kołodziejczak, Groblowa 7	20
Grabowska, Długa 16	10
Rzepliński, Legionów	10
Skrobacz Alfons, Mickiewicza	10

OBOWIĄZOWA NAUKA DLA MŁODOCIANYCH I KOBIEC

W związku z reorganizacją Szkołnictwa Deksztarczącego-Zawodowego na podstawie dekretu z dnia 29. 9. 1945 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, wprowadza się z dniem 1. 2. 1946 r. na terenie miasta Grudziądz obowiązkową naukę dla młodocianych i kobiet, pracujących w przemyśle, handlu i w wymiarze 3 dni w tygodniu.

Nauka odbywa się w gmachu Publicznej Szkoły Powiszcznej im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Trynkowej nr. 19 w godzinach od 14 do 18.50. Zapisy przyjmuje kierownictwo szkoły we wtorek i czwartki od godz. 13 do 14-ej.

Za regularne uczęszczanie młodzieży na naukę szkolną czyni się osobliście odpowiedzialnym kierowników zakładów przemysłowych, właścicieli warsztatów rzemieślniczych i przedsiębiorstw handlowych.

Za nieuczęszczanie do szkół i opuszczanie lekcji będą przez Zarząd Miejski nakładane na winnych i opornych dotkliwe kary administracyjne.

Wiadomości kościelne

PARAFII ŚW. MIKOŁAJA.

W przyszłą niedzielę odprawi się sumę w intencji ofiarodawców na odbudowę Fary. W dalszym ciągu przyjmujemy ofiary na ołtarz św. Teresy od Dzieciątka Jezus i św. Antoniego.

Czynsz za ławki przyjmuje nadal Kancelaria Parafialna.

Zebranie Sodalicii Żeńskiej przy Farze (zarządowej) w piątek o godz. 16-ej. Ogólne zebranie w przyszłą niedzielę, 10 bm., o godz. 15.30.

Dziś po południu o godz. 15 nieszpory.

Porządek kołedy:

- Sobota 2 bm.: ul. Wańska od nr. 2-12, ul. Kościuszki od nr. 5-13 lewa strona, ul. Kościuszki od nr. 2-6 prawa strona.
- Niedziela 3 bm.: ul. Kościuszki od nr. 14-26 prawa strona, ul. Kościuszki od nr. 15-21 lewa strona.
- Poniedziałek 4 bm.: ul. Kościuszki od nr. 31-45 lewa strona i od nr. 28 do 48 prawa strona.
- Wtorek 5 bm.: ul. Kościuszki od nr. 50-58; ul. Budkiewicza cała.
- Środa 6 bm.: ul. Zamkowa cała.
- Czwartek 7 bm.: ul. Nadgórna od nr. 1-9 lewa strona i od nr. 2-10a prawa strona.

LANCUCH PRASOWY NA KOŚCIELE W TARPNIU.

Ob. Szymański Feliks wpłaca 500 zł. i wzywa Śmigerową Annę, Jeszkiego Franciszka Paderewskiego, Widomskiego, Paderewskiego, Ehrerta Pawła, Paderewskiego, Ratajskiego Wojciecha, Paderewskiego i Lejkowskiego Jana ul. Tylna.

Program Związku Harcerstwa Polskiego

ROCZNY PROGRAM PRACY Z. H. P. IDEOLOGIA Z. H. P.

Stowarzyszenie nosi nazwę „Związek Harcerstwa Polskiego” Z.H.P. Terenem działalności Związku jest obszar Państwa Polskiego. Siedzibą Władz Naczelnych jest miasto stołeczne Warszawa. Związek Harcerstwa Polskiego jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności. Z.H.P. ma na celu:

- wychowanie metodami harcerskimi dzielnych, prawych i zdolnych do poświęceń ludzi w myśl przyrzeczenia i prawa harcerskiego;
- przygotowanie młodzieży do świadomej, czynnej i ofiarnej służby dla Państwa Polskiego, opartej na jego umiłowaniu i żołnierskiej gotowości do jego obrony, bezinteresowności, karność obywatelskiej i honoru;
- wprowadzanie zasad ideologii harcerskiej do życia publicznego;
- pomocy w pracy harcerskiej polsk. młodzieży poza granicami kraju i współdziałanie z międzynarodowym ruchem skautowym. Wychowanie młodzieży harcerskiej opiera się na zasadzie etyki chrześcijańskiej.

Podstawą ideologii harcerskiej jest Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie.

Do osiągnięcia swych celów Z.H.P. zamierza:

- przez zakładanie drużyn harcerskich i gromad zachowowych;
- Kół Przyjaciół Harcerstwa;
- Kół Starszych Harcerzy;
- organizowanie w drużynach i kółkach gier i zabaw, celem ćwiczeń cielesnych, polowych, wycieczek i kolonii letnich, obozów, kursów, zlotów, gawęd, wykładów i pogadank, zebrani towarzyskich, przedstawień, wystaw, zakładanie bibliotek, warsztatów, wydawnictw pism i książek.

PROGRAM PRACY NA ROK 1946

Hasło: „Trzeba z życiem naprzód iść”

1. Praca ideowa:

Kształtowanie w zastępach i drużynach instruktorskich typu instruktorskich: a) bezinteresownej i ofiarnej, b) uczciwej, c) karnej.

Z Teatru Polskiego

Kierownictwo teatru przypomina, że w sobotę, dnia 2 bm. o godz. 19-ej, oraz w niedzielę, dnia 3 bm. o godz. 15-ej i o godz. 19-ej wystawiona będzie świetna komedia Michała Bałuckiego p. t. „KLUB KAWALERÓW”. — Sala dobrze ogrzana. Bilety od 10—20 zł. do nabycia w Kasie Teatru od godz. 10—13 i od godz. 15—17-ej.

PROGRAM ZAJĘĆ

na kursie traktorzystów, zorganizowanym przez PPT i MR, stacja Grudziądz od 4 lutego do 2 marca 1946 r.

- II. godz. 8: Msza św. w intencji kursu w kościele Najśw. Marii Panny; godz. 10: Uroczyste otwarcie kursu w obecności przedstawicieli władz, partii i in. w gmachu TUR, ul. Wybickiego 38/40.

ROZKŁAD WYKŁADÓW

- II. godz. 14.30—15.30: Zasadnicze części składowe silnika; godz. 15.30—16.30: Ogólna budowa pojazdu mechanicznego; godz. 16.30—17.30: Sprzęgła i hamulec sprzęgłowy. Nastawienie.
 - II. godz. 14.30—15.30: Zasadnicze części składowe silnika; godz. 15.30—16.30: Sprzęgła i hamulec sprzęgłowy (ustawienie); godz. 16.30—17.30: Sprzęgła i hamulec sprzęgłowy (ustawienie); godz. 17.30—18.30: Sprzęgła i hamulec sprzęgłowy (ustawienie); godz. 18.30—19.30: Zasadnicze części składowe silnika; godz. 19.30—20.30: Kola i taśmy gąsienicowe. Budowa i regulacja; godz. 20.30—21.30: Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach;
 - II. godz. 14.30—15.30: Zasadnicze części składowe silnika; godz. 15.30—16.30: Kola i taśmy gąsienicowe. Budowa i regulacja; godz. 16.30—17.30: Oświetlenie. Pielęgnacja akumulatorów i rozrusznika.
 - II. godz. 14.30—15.30: Zasadnicze części składowe silnika; godz. 15.30—16.30: Oświetlenie. Pielęgnacja akumulatora i rozrusznika; godz. 16.30—17.30: Smarowanie traktora. Pielęgnacja opon.
 - II. godz. 14.30—15.30: Zasadnicze części składowe silnika; godz. 15.30—16.30: Smarowanie traktora. Pielęgnacja opon. godz. 16.30—17.30: Zasadnicze remonty silnika.
- Dalszy rozkład wykładów podamy w swoim czasie.

- wodzowskiej,
- współodpowiedzialnej z życia Z.H.P.,
- współodpowiedzialnej z życia Polski,
- czynnej w życiu gospodarczym,
- czynnej w życiu społecznym,
- czynnej w życiu politycznym,
- pozytywnie nastawionej do przyrzeczenia i prawa, ożywionej uczuciem braterstwa do innych organizacji młodzieżowych, kochającej naszą pracę organizacyjną.

2. Praca samokształceniowa:

opierać się będzie na pracy zastępów i drużyn instruktorskich.

Tematy: Stosunek człowieka do człowieka w najszerszym znaczeniu. — Stosunek jednostki do zbiorowości. — Stosunek instruktorski do rzeczywistości w Polsce. — Najszersze pojęcia o demokracji. — Poznanie ideologii bratniej organizacji. — Czytanie i dyskusowanie artykułów pism. — Zwiedzanie fabryk i nawiązywanie kontaktu z robotnikami.

3. Służba: Opieka nad dzieckiem.

Przez: współpracę z Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, tworzenie przedszkoli w fabrykach i specjalizowanie drużyn robotniczych w opiece nad dzieckiem, współpraca z stacjami Opieki nad Matką i Dzieckiem, organizowanie świetlic dla dzieci repatriantów i wieśniów politycznych, organizowanie drużyn harcerskich i gromad zachowowych w sierocincach, podjęcie szerokiej akcji tworzenia drużyn harcerskich i gromad zachowowych na wsi i w mieście.

Repolonizacja dzieci wiejskich w czasie pobytu kolonii i obozów harcerskich na wsiach Pomorza przez: zabawy, świetlice, ogniska, przedstawienia.

Z opieki społecznej w akcji przedzimowej, przedkolonijnej, przedobozowej dla wszystkich dzieci.

4. Współpraca organizacji młodzieżowej.

- Branie udziału w Komisji Porozumiewawczej;
- wnoszenie w zebraniu ducha miłości i braterstwa;
- wymiana czasopism między organizacjami;
- zapraszanie przedstawicieli bratniej organizacji na nasze imprezy i ogniska;
- zorganizowanie wspólnych odczytów;
- czytanie pism, wydawanych przez inne organizacje młodzieżowe.

Nigawski filmowe

Pionierzy angielskiego filmu barwnego, M. Powell i E. Pressburger, kręcą obecnie fantastyczny film pod tyt. „Sprawa życia i śmierci”, w którym połączono sceny normalnego życia na ziemi z fragmentami, rozgrywającymi się w „zaświatach”. Wszystkie „sceny ziemskie” sfilmowane są barwnie, natomiast „zaświasty” przedstawiono na taśmie czarno-białej.

Dostojewski jest dziś autorem najsławniejszym przez francuskich producentów filmowych. W realizacji znajdują się filmy „Idiota” i „Wieczny mąż”. W przygotowaniu jest przeróbka filmowa powieści „Bracia Karamazow”.

Na ekranach Paryża wyświetlany jest francuski film antyhitlerowski pod tytułem „Po „Mein Kampf” — moje zbrodnie”. Niesłabnącym powodzeniem cieszy się film Chaplina „Dyktator”, wyświetlany od pół roku bez przerwy w ośmiu kinach.

Radziecka wytwórnia „Len-Film” ukończyła realizację filmu p. tyt. „Generał Armii”, osnutego na tle historycznej bitwy pod Stalingradem.

Uwaga! OGLASZAMY Uwaga!

Tani Tydzień

od 4. II. do 11. II. 1946

w Hurtowni Tekstylnej
Spółdzielni Pracy z odp. udz.
w Warszawie
Oddział w Bydgoszczy
Bałtego 3, tel. 33-83

Na składzie:
wełny, jedwabie,
bielizna, pończochy,
swetry

Kupcom miejscowym i prowincjonalnym udzielamy rabatu

HURT DETAL

- KUPIE rower męski w dobrym stanie. Pawski, Moniuszki 4. (114)
- RADIO (dobre), maszynę do lodów kupię. Sprzedam ogiera 2-letniego, oraz młynek i prasę do soków (syropu). Zgłosz. do Admin. pod nr. 14. (143)
- KUPIE maszyny powroźnicze. J. Sałewski, mistrz powroźniczy, Grudziądz, Wybickiego 36. (130)
- MATERIAŁ ciemny na ubranie kupię. Sienkiewicza 14, parter. (141)
- INSTRUKTOR szkoły rzemieślniczej poszukuje pracy. Zgł. do Admin. p. nr. 13. (142)
- FOTOGRAFIE ŚLUBNE wykonuje fotograf Poznański, Sienkiewicza 14. (140)
- CENTRA - baterie, latarki, żarówki, igły gramofonowe, anody. Przedstawicielstwo Zbigniew Małski, Toruń, Król. Jadwigi 7. (111)
- INWALIDZI I CHŁOPCY do rozsprzedaży gazet mogą się zgłosić w Administracji. — Wysoka prowizja.